

ROCZNICA ZBRODNICZEGO ROZKAZU



Dokładnie 76 lat temu, 5 marca 1940 roku, wydano rozkaz rozstrzelania polskich oficerów więzionych w obozach na terenie Związku Sowieckiego oraz polskich więźniów przetrzymywanych przez NKWD na obszarze przedwojennych wschodnich województw Rzeczypospolitej. Data ta zapoczątkowała późniejszą zbrodnię na Polakach w Katyniu.

5 marca 1940 r. Ławrientij Beria, będący wówczas komisarzem spraw wewnętrznych ZSRS, skierował do Józefa Stalina notatkę o numerze 794/G. Stwierdził w niej, że polscy jeńcy wojenni i więźniowie z zachodniej Białorusi oraz zachodniej Ukrainy są „zatwardziały i nierokującymi nadziei wrogami władzy sowieckiej”. To on wskazał, że trzeba ich zamordować. „Bez wzywania skazanych, bez przedstawiania zarzutów, bez decyzji o zakończeniu śledztwa i aktu oskarżenia” – napisał komisarz spraw wewnętrznych ZSRS. Pod wnioskiem skazującym tysiące polskich bezbronných oficerów na śmierć podpisali się Józef Stalin oraz członkowie Politbiura WKB(b) i Wierchsowietu: Kliment Woroszyłow, Wiaczesław Mołotow, Anastas Mikojan, Michaił Kalinin i Łazar Kaganowicz. Ta okrutna zbrodnia została dokonana na 21 tys. 857 bezbronných obywatelach polskich. Ta druzgocąca liczba znana jest dzięki Andriejowi Szelepinowi, szefowi KGB. Napisał on specjalną notatkę w marcu 1959 roku dla Nikity Chruszczowa – ówczesnego sekretarza generalnego KPZR. Z dokumentu Szelepinowa wynika, że wśród blisko 22 tys. zamordowanych z zimną krwią osób zdecydowana większość – 97 proc. – była narodowości polskiej. Zbrodnia katyńska w dalszym ciągu pozostaje niewyjaśniona. Przez kolejne dziesięciolecia na różne sposoby próbowano

zatuszować i wymazać z pamięci Polaków oraz opinii międzynarodowej zbrodnię
dokonaną przez zbrodnicze państwo sowieckie.

WWW.NASZDIENNIK.PL